

Sygn. akt II Ca 296/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Grażyna Kobus

Sędziowie: SO Jerzy Dydo

SR Maciej Ejsmont (del.)

Protokolant: Violetta Drohomirecka

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2013 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. M.**

przeciwko **Bankowi (...) SA w W.**

o zapłatę 20.085,27 zł

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 14 lutego 2013 r., sygn. akt I C 367/10

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 1.200 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 296/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy w Kłodzku oddalił powództwo S. M. przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę 20.085,27 zł (pkt I), zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2.467 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II) oraz nakazał powodowi uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 533,06 zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków (pkt III).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny: w dniu 20 czerwca 2007 r. powód udał się do banku (...) SA. Filia w N., gdzie zlikwidował lokatę na łączną kwotę 128 000 zł. Po rozmowie z pracownikiem banku (...)powód podpisał dwie umowy dotyczące ponownego ulokowania wypłaconych pieniędzy w Banku (...) S.A.Filia w N.. Strony zawarły umowę nr (...)uczestnictwa w programie oszczędnościowo-inwestycyjnym (...), w ramach której bank otworzył na rzecz powoda rachunek terminowej lokaty oszczędnościowej, zwany Rachunkiem UniLokaty oszczędnościowej. Nadto, zgodnie z zawartą umową powód miał nabywać, za pośrednictwem (...) Banku, jednostki uczestnictwa Funduszy inwestycyjnych zarządzanych przez U.(...) Towarzystwo(...) Powód upoważnił Bank do składania w jego imieniu

zleceń nabycia i odkupienia jednostek uczestnictwa funduszy inwestycyjnych, zgodnie z postanowieniami umowy oraz przekazywania tych zleceń do (...) Banku.

Zasady uczestnictwa w Programie oszczędnościowo-inwestycyjnym „ (...)” określał Regulamin . W zakresie nieuregulowanym umową i Regulaminem miały zastosowanie - w odniesieniu do (...)oszczędnościowej - Regulamin otwierania i prowadzenia rachunków oszczędnościowych przez Bank (...) S.A.dla Klientów indywidualnych, a w odniesieniu do U.inwestycyjnej Statut i prospekt informacyjny: (...)(...)albo (...)Zrównoważony albo (...)- w zależności od dokonanego przez klienta wyboru Funduszu. Powód oświadczył, że przed podpisaniem umowy, otrzymał Regulamin oraz Regulamin otwierania i prowadzenia rachunków oszczędnościowych przez Bank (...) SADla Klientów indywidualnych, przyjął do wiadomości ich treść oraz zobowiązał się do przestrzegania postanowień w nich zawartych. W umowie stwierdzono, że informacje dotyczące Funduszu, w tym statut, prospekt informacyjny oraz informacje o wartości jednostek uczestnictwa, ich cenie zbycia i odkupienia publikowane są na stronie internetowej; (...), a powód oświadczył, że treść Statutów Funduszy oraz Prospektów Informacyjnych Funduszy jest mu znana.

Powód wpłacił łącznie kwotę 100 000 zł w formie gotówkowej w kasie Banku w dniu zawarcia umowy, a Bank otworzył na rzecz powoda rachunek (...)oszczędnościowej na kwotę 50 000 zł stanowiącej 50% wpłaconych przez powoda środków pieniężnych. (...) oszczędnościowa została założona na okres 24 miesięcy. Stawka oprocentowania środków U.oszczędnościowej była stała w okresach 6-miesięcznych. Oprocentowanie w dniu podpisania umowy wynosiło 5,11 % w skali roku.

Jednocześnie powód zgłosił uczestnictwo w (...)inwestycyjnej w ramach funduszu inwestycyjnego, zarządzanego przez U.(...) Towarzystwo(...)i upoważnił Bank do zakupu, za pośrednictwem Biura (...) SA, jednostek uczestnictwa Funduszu U.(...) za kwotę 50 000 zł. Umowa uczestnictwa w programie w części inwestycyjnej została zawarta na czas nieokreślony. Zgodnie z umową Bank ponosił odpowiedzialność za zawinione przez siebie nieterminowe lub nieprawidłowe wykonanie dyspozycji klienta. Powód oświadczył, że otrzymał Regulamin uczestnictwa w programie oszczędnościowo- inwestycyjnym (...)i zaakceptował jego postanowienia . Nadto powód oświadczył, że treść Statutów Funduszy oraz Prospektów Informacyjnych Funduszy jest mu znana.

Powód w dniu 20 czerwca 2007 r. podpisał także umowę o numerze (...) o treści jak wyżej opisana z tym, że na jej podstawie powód wpłacił na rzecz pozwanego kwotę 28 000 zł w formie gotówkowej w kasie Banku w dniu zawarcia umowy. Środki wpłacone przez powoda podzielone zostały w taki sam sposób, jak w przypadku opisanej wyżej umowy.

Zgodnie z regulaminem uczestnictwa w programie oszczędnościowo-inwestycyjnym (...), program ten integruje w ramach jednej umowy dwie usługi finansowe: nieodnawialną, terminową lokatę oszczędnościową zakładaną w Banku (...) SAoraz uczestnictwo w specjalistycznym planie inwestycyjnym w ramach jednego z określonych w Regulaminie funduszy inwestycyjnych, zarządzanych przez U.(...) Towarzystwo(...). Regulamin uczestnictwa w Programie oszczędnościowo-inwestycyjnym (...)stanowi integralną część Umowy uczestnictwa w Programie oszczędnościowo-inwestycyjnym (...). Otwarcie Programu oszczędnościowo-inwestycyjnego (...) następuje na podstawie pisemnej Umowy zawieranej z Bankiem. Zawarcie Umowy jest równoznaczne ze złożeniem:

- a) zlecenia nabycia jednostek uczestnictwa w wybranym przez Klienta Funduszu w rozumieniu Statutu Funduszu,
- b) dyspozycji założenia (...) oszczędnościowej.

Zlecenie nabycia jednostek uczestnictwa złożone wraz z zawarciem Umowy jest nieodwołalne i bezwarunkowe. Klient, w ramach uczestnictwa w Programie, dokonuje wpłaty pieniężnych w wysokości co najmniej 5.000 złotych nie więcej niż 100.000 złotych, na rachunek bankowy wskazany w umowie.(...)oszczędnościowa zakładana jest na okres 24 miesięcy.

Klient podpisując Umowę dokonuje wyboru jednego z Funduszy, którego jednostki zamierza nabyć, a jednostki uczestnictwa nabywane są bezterminowo. Z chwilą nabycia jednostek uczestnictwa Klient staje się uczestnikiem Funduszu. Po upływie okresu 24 miesięcy jednostki uczestnictwa zostają przeniesione z prowadzonego na potrzeby

produktu (...) odrębnego rejestru jednostek uczestnictwa, na rejestr prowadzony na zasadach ogólnych wynikających ze statutu wybranego Funduszu.

Dnia 24 lutego 2009 r. powód telefonicznie informował pracowników pozwanej, że zaniepokoił go roczny wyciąg stanu lokaty, po czym w dniu 26 lutego 2009 r. doszło do spotkania pracowników pozwanej z powodem, podczas którego powód oświadczał, iż nie chce słyszeć o jakiegokolwiek stracie, chciał zdeponować w banku pieniądze, a dwie lokaty założono bez jego wiedzy, wobec czego domaga się zwrotu zainwestowanych środków.

W dniu 3 marca 2009 r. powód wydał zlecenie odkupienia wszystkich jednostek uczestnictwa w Subfunduszu (...). W dniu 4 marca 2009 r. odkupiono jednostki uczestnictwa po cenie 175,98 zł tj. za kwotę 37 327,82 zł, którą przelano na konto powoda dnia 6 marca 2009 r.

Pismem doręczonym pozwanej 8 kwietnia 2009 r. powód oświadczył, że złożył podpisy na umowach, ale nie zapoznał się z ich treścią, a był zapewniany przez pracownika banku, że jego lokata nie przyniesie straty. Dnia 22 czerwca 2009 r. powód wydał dyspozycję zamknięcia rachunków lokaty terminowej z wkładem 55 201,10 zł oraz 15 456,50 zł i wybrał gotówką kwoty 55 201,10 zł oraz kwotę 15 456,50 zł – łącznie 70 657,60 zł.

Zgodnie z opinią biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii u powoda występują cechy inwolucji starczej z rozpoczynającym się otępieniem. Zaburzenia dotyczą funkcji pamięci pod postacią osłabienia głównie pamięci świeżej, osłabiona jest u powoda zdolność przyswajania i uczenia się nowych informacji. Stopień utraty pamięci jest łagodny. Podobnie występuje u powoda spadek innych zdolności poznawczych w zakresie planowania, organizowania i przetwarzania informacji.

W ocenie biegłych powód miał zdolność rozumienia istoty umowy inwestycyjnej terminowej na określony procent zapewniający przewidywalny zysk. Natomiast program oszczędnościowo - inwestycyjny (...) ze względu na swoją złożoność przekroczył zdolności rozumienia powoda. Zdaniem biegłych z całej umowy powód rozumiał jedynie, że jego pieniądze zostały podzielone i wpłacone na lokatę oszczędnościową (...) o oprocentowaniu 5,11% w skali roku. Powód nie miał zdolności rozumienia istoty umowy zawartej przez niego w dniu 20 czerwca 2007 roku, nie miał też tym samym świadomości ryzyka inwestowania w proponowany mu produkt. Osoby, które przedstawiały mu warunki umowy i wyjaśniały jej konstrukcję mogły zorientować się w trakcie rozmowy z powodem, że nie jest on w stanie w pełni jej rozumieć. Według biegłych powód nie rozumiał faktu, że część pieniędzy została ulokowana na tzw. funduszu inwestycyjnym i jest zależna od stanu gospodarki polskiej i światowej. Powód myślał życzeniowo. Zdawał sobie sprawę z tego, że jest w banku. Chęć zdobycia wysokiego procentu przeważała. Miał zachowaną świadomość, orientację zachowaną we wszystkich kierunkach, ale nie rozumiał proponowanego mu produktu. Mimo to podpisał umowę. Jego decyzja wynikała z emocjonalnych przesłanek – chęci zarobienia pieniędzy i zaufania do banku. Nie wchodzi w grę stan zniesienia świadomości u powoda.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo podlega oddaleniu. Poza sporem pozostawało następstwo prawne strony pozwanej, która wstąpiła w stosunek prawny z powodem zawierającym wcześniej umowy z Bankiem (...) S.A. z/s w W..

Strona pozwana nie może ponosić odpowiedzialności za obniżenie wartości jednostek uczestnictwa w Funduszu Inwestycyjnym U. Zrównoważony Fundusz Inwestycyjny Otwarty, która doprowadziła do straty powoda wynikającej z obniżonej wartości tych jednostek. O wartości jednostek uczestnictwa decyduje koniunktura na rynku papierów wartościowych, a powód – zawierając umowę na czas nieokreślony – nie musiał podejmować decyzji o wycofaniu się z Funduszu i sprzedaży jednostek uczestnictwa w okresie tzw. bessy.

W tym zakresie nie sposób przypisać stronie pozwanej jakiegokolwiek odpowiedzialności, zwłaszcza opartej na zasadzie winy.

W pozwie powód nie wskazał podstawy prawnej swojego roszczenia. W toku procesu pełnomocnik powoda powołał jako podstawę odpowiedzialności strony pozwanej art. 430 k.c. Zgodnie z tym przepisem kto na własny rachunek

powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności. Występują tu następujące przesłanki odpowiedzialności

a) szkoda wyrządzona osobie trzeciej przez podwładnego,

b) wina podwładnego,

c) wyrządzenie szkody przy wykonywaniu przez podwładnego powierzonej mu czynności.

Najważniejszą z przesłanek z punktu widzenia przedmiotowej sprawy jest wina podwładnego, gdyż w razie jej braku nie można przypisać odpowiedzialności powierzającemu czynności. Ciężar dowodu, co do wszystkich wskazanych przesłanek odpowiedzialności, a w szczególności co do winy podwładnego, obciąża poszkodowanego. Powód nie był w stanie udowodnić rzeczywistego przebiegu, treści i okoliczności towarzyszących zawarciu przez niego umów z pozwaną. Wszelkie spekulacje pełnomocnika powoda odnośnie kierowania się przez pracowników banku chęcią wykonania planu sprzedaży produktów nie znajdują rzetelnego potwierdzenia. W tej sytuacji brak dostatecznych podstaw do ustalenia winy pracownika Banku (w tym przypadku przede wszystkim B. S.) niezbędnej do uznania deliktowej odpowiedzialności strony pozwanej.

Należy tu przede wszystkim zwrócić uwagę, że w pojęciu winy w rozumieniu przepisów o odpowiedzialności deliktowej mieści się przesłanka bezprawności postępowania i nic nie wskazuje aby pracownikom Banku można zarzucić jakiegokolwiek bezprawne postępowanie.

Składając podpis na formularzu umowy powód potwierdził, że rozumie treść tej umowy oraz zna postanowienia nie tylko umowy, ale także regulaminu i innych przepisów wskazanych w umowie, jak prospekty informacyjne, czy statuty funduszy.

Nie znalazła potwierdzenia argumentacja powoda, że pracownicy Banku nakłonili go (a tym bardziej podstępnie zmusili) do podpisania umów kierując się poleceniami wykonania planu sprzedaży produktów Banku. Okoliczność, że zawarto z powodem dwie umowy uczestnictwa, zamiast jednej na pełną kwotę – co miało dowodzić, że pracownicy Banku zamierzali zwiększyć ilość sprzedaży tego produktu – wynikała z faktu, że regulamin uczestnictwa w tym programie zabraniał wyższych jednorazowych wpłat powyżej kwoty 100 000zł.

Nie można wykluczyć, że powód podpisując w dniu 20 czerwca 2007r. umowę uczestnictwa kierował się chęcią uzyskania jak najwyższego zysku z lokaty bankowej, a o tym że był to produkt korzystny w tamtym okresie przekonują także wypowiedzi pełnomocnika powoda. Na taką właśnie motywację powoda wskazują biegli sądowi. Należy jednakże pamiętać, że w chwili zawarcia przez powoda umów uczestnictwa nie było jeszcze wiadomym, że nastąpi tak rozległy kryzys na rynkach finansowych.

Należy zwrócić uwagę, że powód zawierając omawiane umowy nie znajdował się w stanie opisanym w art. 82 k.c., a więc wyłączającym świadome podjęcie decyzji i wyrażenie woli.

Powód – jak to wynika z opinii biegłych – pomimo wszystkich uwarunkowań wynikających z wieku i wykształcenia, z całą pewnością wiedział, że dokonuje operacji finansowych, że znajduje się w banku, że lokuje pieniądze w banku, że na lokacie może uzyskać co najmniej 5,11% oprocentowania. Nie miał zniesionej świadomości rozumienia znaczenia swoich czynów i pokierowania własnym postępowaniem.

Biegli sądowi podkreślali, że powód nie miał jedynie zdolności zrozumienia i uświadomienia sobie ryzyka związanego z zainwestowaniem pieniędzy w fundusze inwestycyjne. Nie oznacza to jednak, że powód był pozbawiony całkowicie świadomości co do podejmowanych przez siebie czynności prawnych. Z opinii biegłych można by ewentualnie wnioskować, że powód był w błędzie co do znaczenia dokonanej czynności prawnej. Obecnie jednak powód nie może uchylać się od skutków prawnych zawartych umów z uwagi na upływ terminu z art. 88 § 2 k.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód. Zarzucił on

- naruszenie art. 217 § 1, 227 i 232 k.p.c. polegające na błędach w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że powód zawierając umowy z pozwanym w dniu 20 czerwca 2007 r. nie znajdował się w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Pozostaje to w sprzeczności opinią sądowo psychiatryczną A. H. z dnia 25 maja 2011 r.

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z pisma Komisji Nadzoru Finansowego z dnia 26 września 2012 r. korespondencji prowadzonej przez powoda z Ministerstwem Finansów oraz brak bezstronnego i wszechstronnego przeprowadzenia postępowania dowodowego przez Sąd Rejonowy

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w całości materiału dowodowego istotnych treści opinii biegłego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna, zaś podniesione w niej zarzuty nie podważają trafności zaskarżonego wyroku.

Ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego są prawidłowe Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne w związku z czym nie zachodzi potrzeba ich powtarzania.

Odnosząc się do pierwszych zarzutów apelacyjnych należy na wstępie wskazać, że lektura apelacji nie wyjaśnia na czym w istocie miało polegać, podnoszone przez powoda, naruszenie przez Sąd Rejonowy przepisów art. 217 § 1, 227 i 232 k.p.c. Wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd I Instancji nie dopuścił się uchybienia przyjmując, że zawierając umowy z dnia 20 czerwca 2007 r. pozwany nie znajdował się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Na tle art. 82 k.c. wskazuje się, że świadomość dotyczy zarówno podjęcia decyzji jak i wyrażenia woli, co potwierdza łącząca je koniunkcja. Brak świadomości i swobody musi być pełny. Analizowany przepis wiąże bowiem przewidziane w nim skutki tylko z całkowitym wyłączeniem, dlatego o żadnym stopniowaniu nie może być mowy. Powzięcie decyzji i wyrażenie woli są swobodne, gdy zarówno sam proces decyzyjny, jak i uzewnętrznienie woli nie były zakłócone przez destrukcyjne czynniki wynikające z aktualnych właściwości psychiki lub procesu myślowego w sposób wyłączający autonomiczne, czyli wolne – w znaczeniu suwerenne – działanie. Chodzi przy tym o tylko takie źródło zakłóceń, które znajduje się wewnątrz osoby składającej oświadczenie woli, a nie o czynniki zewnętrzne, pod wpływem których oświadczenie zostało złożone. (tak : Stanisław Dmowski i Stanisław Rudnicki w: „Komentarzu do Kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna”. Lexis Nexis. Warszawa 2009).

Stan wyłączający świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli może być rozumiany wyłącznie jako stan, w którym możliwość wolnego wyboru jest całkowicie wyłączona Sugestia osób trzecich nie wyłącza swobody podjęcia decyzji (vide: Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 21 kwietnia 2004 r. III CK 523/02, LexPolonica nr 1852456). Przeprowadzony w sprawie dowód z opinii biegłych psychologa i psychiatry przekonuje jednoznacznie, że analizowana wada oświadczenia woli w przypadku powoda nie wystąpiła. Powód zdawał sobie sprawę, że jest w banku i zawiera umowę dotyczącą „spraw bankowych”. S. M. myślał życzeniowo, chęć uzyskania wysokiego zysku spowodowała, że zdecydował się on na zawarcie umowy, której w części nie rozumiał. Biegli stanowczo wykluczyli stan zniesienia świadomości u powoda i nie ujawniły się okoliczności które podważałyby zaufanie do opinii biegłych. Należy mieć na uwadze, że powód nie był osobą będącą pierwszy raz w banku, czy też korzystającą po raz pierwszy z szeroko rozumianych usług bankowych. Przeciwnie, zawierał on z pozwanym bankiem uprzednio umowy o lokaty terminowe, znał pojęcie oprocentowania, pojawiał się w banku w terminach likwidacji kolejnych lokat. Potrafił też analizować wyciągi bankowe, zareagował, po zapoznaniu się z ich treścią, na fakt poniesienia straty z realizacji umów z 20 czerwca 2007 r. Także podniesiony przez powoda fakt prowadzenia przez niego wielogodzinnych rozmów z pracownikami banku, poprzedzających zawarcie umów z dnia 20 czerwca 2007 r., świadczy, że był on osobą świadomą kontekstu sytuacyjnego, w którym się znalazł.

Zupełnie odmienną sprawą jest fakt zawarcia przez powoda umowy, której znaczenia do końca nie rozumiał. Dostrzec należy, że rozwój wachlarza oferowanych na rynku instrumentów finansowych, zwłaszcza w okresie poprzedzającym

kryzys spowodowany upadkiem banku (...), związany był jednocześnie z narastającym stopniem skomplikowania tychże instrumentów. Powód zawarł umowę, która w sposób jednoznaczny formułowała zobowiązania kontrahentów. Okoliczność, że S. M. nie zdawał sobie sprawy ze stopnia komplikacji instrumentu finansowego i ryzyka, które ze sobą niesie oraz iż oparł się w tym zakresie na przekonaniu, że inwestycja w banku nie może przynieść strat, świadczy wyłącznie o tym, że podjął on znaczne ryzyko inwestycyjne.

Odnosząc się do zarzutu braku oparcia się Sądu Rejonowego na opinii biegłego psychiatry A. H. z dnia 26 maja 2011 r. wskazać należy, że jej treść oceniać należy w kontekście oświadczenia biegłego na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2012 r. Po złożeniu przez powoda zeznań, biegły stwierdził, że dla oceny stanu procesów myślowych powoda, wskazane byłoby sporządzenie wspólnej opinii biegłych psychologa i psychiatry. Czyniąc ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy oparł się właśnie na wspólnej opinii obydwu biegłych.

Wbrew kolejnemu zarzutowi apelacji, podstawą skutecznego zakwestionowania zaskarżonego rozstrzygnięcia nie może być pismo Komisji Nadzoru Bankowego z dnia 26 września 2012 r. (k. 283 – 288). Sąd dopuścił dowód z tego pisma postanowieniem z dnia 31 stycznia 2013 r. (k. 298). Nie może ująć uwadze, że pismo to sporządzone zostało w okresie późniejszym niż umowa łącząca strony. Nadto, pismo to nie zawiera – gdyż nie może zawierać – generalnego zakazu zawierania umów dotyczących instrumentów finansowych z osobami w wieku czy z wykształceniem zbliżonym do powoda.

Sąd Okręgowy nie podziela też zarzutów apelującego co do naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 328 § 2 k.p.c. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wyczerpujące przedstawienie podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia Sądu I Instancji.

Należy wreszcie stwierdzić, że Sąd Okręgowy podziela w pełni wnioski Sądu Rejonowego o braku ziszczenia się przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej na gruncie art. 430 k.c.. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie bezprawnego, czy też zawinionego zachowania pracowników pozwanego banku.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w pkt I.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego oparto na art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Zasądzając na rzecz powoda koszty zastępstwa prawnego Sąd Okręgowy oparł się na § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez adwokata (Dz. U. nr 163, poz. 1348 ze zm.).